

## Przegląd artykułów.

*Wiadomości krajowe:* Z Wiednia: (List własnoręczny JCKMości do prezydenta nadwor. rady wojennej.) — Z Florencyi. (Jęj CKMość Wielka-Księżna powiła syna.) — *Zagraniczne:* Ameryka. — Hiszpanija. — Anglija: Posiedzenia parlamentu. — Bombardowanie przez Anglików perskiego miasta Abuszebr. — Francyja: Przyjęcie przez bióra izby projektu pana Manguin o adres do korony. — Przyjęto także projekt do rozpoznania budżetu na r. 1840. — Festyny w dniu imienia Króla. — Sprawy afrykańskie. — Belgija — Królestwo Polskie: Czynności banku. — Grecyja: Zawichrzania w Mańcie. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Lwów. — Ulanów. — Wiedeń. — Londyn.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE

— Z Wiednia. —

JCKMości list własnoręczny do prezydenta nadworniej rady wojennej:

»Hochany hrabio Hardegg!<sup>a</sup>

»Korzystam ze sposobności pięćdziesięcioletniego obchodu służby WPana, dla dania Mu ponownego dowodu Mojej łaski i Mego wdzięcznego uznania WPana zasług, położonych w tym długim i zaszczytnym zawodzie. W tym zamiarze nadaje WPanu niniejszém wielki krzyż Mojego orderu Leopolda i łączę z tém życzenie, byś WPan długo jeszcze był dla służby Mojej zachowany.«

»Wiedeń dnia 10. maja 1839.«

»Ferdynand m. p.«

Z Florencyi nadeszła pocieszająca wiadomość, że Jęj CKMość Wielka-Księżna dnia 30. kwietnia o godzinie 3. po południu szczęśliwie zdrowego Arcyksięcia powiła.

Uroczysty obrzęd chrztu odbył się jeszcze tego samego wieczora; wielko-książęcy najwyższy podkomorzy, hrabia Gherardesca, zastępował miejsce najdostojniejszego chrzestnego ojca, JCKMości Arcyksięcia Karola, i nowo-narodzony Arcyksięże otrzymał imiona: Karol (Salwador Maryjan Józef Jan Chrzęciel Filip Jakób January Ludwik Gonzaga Rajner). Jak dalece wiadomości z Florencyi opiewają, tak najdostojniejsza położnica jakoteż młody Arcyksięże znajdują się według okoliczności w jak najlepszym stanie zdrowia.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Z Nowego-Jorku doszły wiadomości do Anglii do dnia 8. kwietnia. Brzmia one spójnie. Tak

Amerykanie jakoteż Anglicy odwołali wojsko swoje ze spornego pogranicznego obwodu. P. Biddle złożył dyrekcję banku Stanów Zjednoczonych; miejsce jego objął p. Dunlap.

Hiszpanija.

Według najnowszych wiadomości od granicy hiszpańskiej, Don Carlos opuścił Toledo dnia 26. kwietnia, dla zbliżenia się do widowni działań wojennych. Dnia 27go przybył do Bergary; sądzą, iż się do Bahmasedy uda.

Wychodzący w Perpignan *Journal des Pyrenées Orientales* donosi, że baronowi de Meer powiodło się d. 18. kwietnia po kilku utarczках z karlistami zaprowiantować Solsonę.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby lordów dnia 30go kwietnia lord Brougham podał wniosek na odrzucenie maltańskiej ustawy o druku, która tak jest ostrą, iż przez to wolność druku zniszczona by została. Lord Glenelg i margrabia Normanby bronili rządu; ostatni uczynił zresztą uwagę, iż część ustawy tej wzięta będzie przez rząd pod rozpoznanie. Po oświadczeniu tém lord Brougham cofnął swój wniosek.

Na posiedzeniu izby niższej dnia tegoż, lord John Russell na zapytanie o zabiegach chartystowskich odpowiedział, że w istocie otrzymał doniesienia o uzbrajaniu się ludu w różnych częściach kraju, mianowicie w hrabstwie Lancaster, i już przeciw temu poczynił potrzebne urządzenia, łącznie z cywilnemi jakoteż wojskowemi władzami; więcej tą rzeczą powiedzieć nie może. Na zapytanie Sir Roberta Peel, minister oświadczył następnie, że był kanadyjski dnia 6. maja przedłożył.

Na posiedzeniu tejże izby dnia 1go maja podano kilka petycyj na korzyść (kilkakrotnie już rozbięranego) planu pana Hill, celem zaprowadzenia jednostajnej niższej opłaty od listów; jakoż w istocie zapewniają teraz w publiczności, że rząd postanowił plan ten wziąć pod ścisłe rozpoznanie. — Sir de Lacy Evans, były naczelnik hiszpańskiej legii posilkowej, podał następnie petycję o przywrócenie Polski. — Gdy w bilach o kolejach żelaznych cokolwiek dalej postąpiono, uczony prawnik p. Talfourd wniósł, ażeby izba zamieniła się w wydział, względem jego bilu o obronie własności literackiej (*copyright*), złożony zarazem dotyczące się tego przedmiotu petycje od wielu sławnych literatów i uczonych mężów, mianowicie od pana Carlyle (obrońcy literatury francuskiej w Anglii, autora »Dziejów rewolucyi francuskiej«), od fizyka dra. Brewster, od spadkobiercy poety Coleridge i od innych. Tu pokazało się, w jaki sposób niektórzy członkowie umiejscowić korzystając z mocyj »o odroczenie izby.« Nadużycie tego środka, by bil jaki przewlec, lub onegoż twórców prześladować, tak często teraz się zdarza, że pewny dziennik przywilej wnoszenia podobnych mocyj z owem »niepozwalam« dawnych polskich sejmów porównywa. Co do bilu pana Talfourd, który pod względem zasady już dwakroć był przyjęty, ma on jakieś szczególne nieszczęście. Oto znowu p. Warburton (wraz z panem Hume jeden z radykalnych przeciwników bilu z zasad taniości) wniósł, ażeby obrady nad nim w wydziałach na dzień następny odłożono. P. Talfourd rzekł na to: »Bil ten przychodzi już teraz po raz trzeci w izbie, nigdy on kłeski nie doznał, lecz nawet dwa razy potwierdzono go co do zasady. Na jutro inne bile przypadają w porządku dziennym, które, jak naturalna, mieć będą pierwszeństwo; kiedyż więc mój bil przyjdzie z kolei? Zacny członek wie o tem bardzo dobrze, że środa jest jedynym dniem, w którym prywatny członek, bez wyraźnego wsparcia rządu, może popierać bil jaki.« Przystąpiono więc do głosowania i 127 głosów oświadczyło się za mocyją pana Talfourd, 24 za poprawką. Pan Warburton nie poprzestał na tem, lecz wniósł na odroczenie rzeczzonego bilu do nieoznaczonego czasu, czemu wszakże 131. głosami przeciw 9. zaprzeczono. Nareszcie po raz trzeci powstał on na bil i wniósł na onegoż odroczenie przynajmniej do przyszłego piątku, twierdząc, że lubo wie o tem, iż to postępowanie jego wcale się nie podoba, ale obowiązek tak mu działać każe. Przy odchodzie poczty do tego punktu doszły o tem rozprawy.

Umieszczoną niedawno w *Military and Navy Gazette* wiadomość, iż wkrótce flota angielska

wypłynąć ma na Morze Bałtyckie, kilka angielskich gazet za bezzasadną teraz ogłasza. Przeważnie nabiera to prawdo-podobieństwa, że admiralicyja, ulegając kilkakrotnie w parlamencie wyrażonemu życzeniu, ma znaczną eskadrę (jak głoszą z dziesięciu żagli) postawić przy wybrzeżach Wielkiej Brytanii.

Ludwik Napoleon Bonaparte żyje teraz bardzo samotnie w Londynie i chwile wolne poświęca dziełu, nad którym właśnie pracuje, pod tytułem: *Idees Napoleonniennes*.

Według najnowszych wiadomości z Bombay, odpłynął z tamtąd okręt *Wellestey* o 74 działach, dla bombardowania i wzięcia perskiego miasta *Abuzehar* (w Odnodze Perskiej, pod gubernatorem niepodległym prawie od Szacha, w bliskości zajętej przez wojsko kompanii wschodnio-indyjskiej wyspy *Karak*) a to z powodu, ponieważ władze i mieszkańcy tego miasta znieważyli rezydenta angielskiego, kapitana *Hennell*. Również odpłynąć ma tam kilka okrętów z *Aden*, których osada zresztą ma być powiększoną, z powodu nieprzyjaznego sposobu myślenia plemion sąsiednich.

### Francyja.

D. 2go maja o godzinie pierwszej po południu zgromadziły się bióra izby deputowanych, dla rozpoznania dwóch wniosków, pierwszego projektowanego przez pp. *Larabit*, *Portalis* i *Chapuys-Montlaville*, pod względem parlamentarskiego rozpoznania (*Enquête*), drugiego przez pana *Mauguin*, projektującego adres do korony, z powodu przesilenia ministryjalnego. Twórcy pierwszego wniosku zgodzili się na onegoż odroczenie, by nie rozrywać uwagi izby, która zapewne przez dni kilka wnioskiem do adresu pana *Mauguin* zajęta będzie. Wniosek ten brzmi jak następuje: »Podpisany projektuje izbie, ażeby »podała królowi uniżony adres, upraszając J. R. »Mość, by trwodzi kraju koniec położył i stosownie do królewskiej prerogatywy ukonstytuował ministryjum, które nie byłoby tymczasowym. — Wyraża on dalej żądanie, ażeby izba »w adresie oświadczyła życzenie swoje, iżby korona wybrała ministrów z takich mężów, którzy utrzymaniu porządku, ale zarazem dla tém »mocniejszego ustalenia go, zasadom trwałego »przetyłem rozpranego i rozumującego postępu są »przychylni; — którzy potralią zewnątrz utrzymać pokój bez słabości, a wewnątrz zajmą się »szczerze pomniejszeniem ciężarów publicznych; »— którzy przemysłowi czynna i istotna dadzą »pomoc, oraz bez przerwy nad tém pracować

»będą, by wszystkim potrzebom kraju uczynić  
»szadosyć, a baczni na publiczną moralność, nie-  
»przyjaciele przekupstwa i nadużyć, starać się  
»będą o uzyskanie większości w izbie nie pod-  
»stępami i oszukaństwem, ale czynnościami opar-  
»temi na zdatości, otwartości i poczciwości.« —

Wniosek ten p a n a M a u g u i n, wszystkie bió-  
ra, wyjawszy drugiego, częścią jednogłośnie, czę-  
ścią większością głosów przyjęły. Drugie  
bióro 20 głosami przeciw 16 nie chciało dać u-  
poważnienia do przedłożenia wyźrzczonego wnio-  
sku do adresu. W zaszyłych o to rozprawach p.  
Amilhou powstał z wielką na pana Manguin go-  
ryczą za użyte wyrazy, które on (Amilhou) uwa-  
ża za nieestosowne i będące bez uszanowania dla  
korony. Dodał on, iż wniosek ten do adresu  
jest satyrą na ministeryjum z d. 15go kwietnia,  
które miał zaszczyt bronić, a które krajowi peł-  
niło wielkie usługi. Pp. Mermilliod, Wustem-  
berg i Mercau (de la Meurthe) wspierali żywo  
pana Amilhou, pod czas gdy pp. Havin, Fould  
i Mercier (de l'Orne) usiłowali zbijać jego do-  
wody. Przy głosowaniu większość tego bióra,  
jak już wspomnieliśmy, oświadczyła się przeciw  
wnioskowi pana Manguin, który wszakże przez  
resztę biór przyjętym został.

Na posiedzeniu izby deputowanych d.  
3. maja, wyźrzczonego wniosek pana Mau-  
guin odczytano na publicznym posiedzeniu i  
uchwalono słuchać w dniu następnym dalszego  
onegoż rozwinięcia. — Zaraz potem p. Cunin-  
Gridaine, który w nieobecności pana Passy jako  
wice-prezydent izby przewodniczył, zaprojektował,  
ażeby w najbliższym porządku dziennym,  
umieszczono uprzednie w biórach roz-  
poznanie budżetu na rok 1840. Pro-  
jekt ten doznał mocnego oporu od części lewe-  
go środka i od lewój strony. Przytaczano, że  
nie jest stosowną rzeczą, ażeby tak ważna pra-  
ca, jaką są rozprawy nad budżetem, przedsię-  
braną była bez ostatecznego ministeryjum. P.  
Etienne był szczególnie gorliwym w zbijaniu po-  
wyższego projektu, który mimo tego jednak, gdy  
pierwsze głosowanie przez wstawanie lub pozos-  
tanie na miejscu wątpliwem się okazało, przy  
drugiej próbie przyjęto. — Pisma opozycyj-  
ne tém się pocieszają, że izba tém głosowaniem  
bynajmniej nie jest obowiązana do obradowania  
nad budżetem przed ostatecznym składem gabi-  
netu; jest tu mowa tylko o uprzednim rozpo-  
znaniu onegoż w biórach; wolno zawsze jeszcze  
izbie z mianowaniem komisarzy tak długo się  
wstrzymać, dopokąd ministeryjum złożonem nie  
będzie, a nawet gdyby już komisarze mianowa-  
ni byli, mogą jeszcze być upoważnieni, iżby  
sprawozdania dopotąd nie składali, dopokąd prze-

silenie ministeryjalne ostatecznie załatwionem  
nie zostanie. Widać z tego pocieszenia się, jak  
cała ta sprawa jest dla opozycji nieprzyjemna.

Festyny d. 1go maja (w dzień imienia Króla)  
odbyły się w Paryżu bardzo spokojnie i bez  
wzsklikiego przypadku. Opisanie tychże wdzien-  
nikach, według każdego barwy, jak zawsze tak  
i tych dziwną przedstawia sprzeczność. Podług  
jednych owo mnóstwo ludu, które się do pu-  
blicznych rozrywek cisnęło, było pełne radości  
i uniesienia; podług drugich widziano same tyl-  
ko posępne codzienne twarze, sklepy i pracow-  
nie były pootwierane, a jeźli na placach publicz-  
nych gdzie ruch żywszy panował, przyczyniły  
się do tego najwięcej różne widowiska, i pierw-  
sze ciepłe wiosniane słońce. Same uroczystości  
zaś były podług dawnego kroju, tylko iż w tym  
roku dla teatrów pod gołóm niebem nowy przed-  
miot: »Wzięcie St. Juan d'Ulloa« wybrano. Jakoż  
do warowni tej od 2 do 6 godziny niezliczone ra-  
zy bombardowano i w końcu ją zdobyto. O go-  
dzinie 8mej był koncert w ogrodzie Tuileryjów,  
któremu Król z rodziną z balkonu się przyslu-  
chiwał. Hymn *Marseillaise* musiano dwa razy  
odgrywać; nim zagrano *Parisienne* Król się od-  
dał. W końcu spalono ognie sztuczne i oświe-  
tlono gmachy publiczne.

Gdy książę Orleański przez Valenciennes prze-  
jeżdżał, podali mu prośbę fabrykańci cukru z bu-  
raków obwodów Valenciennes i Avesnes. Prezy-  
dent izby handlowej w przemowie swojej skręślił  
ucisk, pod jakim cierpi ta gałęź przemysłu i rzekł  
miedzy innymi, że z powodu mniejszej wartości  
produktu a znacznych opłat, będzie potrzeba  
zamknąć 25 fabryk cukru z buraków.

W Perpignan niejaki Corbière, który w czasie  
zamachu Alibaud'a jako spółwinowajca przed  
izbą parów był stawiony, teraz znowu o zamie-  
rzoną zbrodnię Stanu i obrazę osoby królewskiej  
obwiniony, został uwięzionym i ma być odwie-  
ziony do Paryża.

Dziennik *Toulonnaise* pisze z Oranu pod d.  
17. kwietnia: »Od Arabów z głębi kraju dowiadu-  
jemy się, że Abd-el-Kader koło Tekedemtu zna-  
czną siłę wojska zgromadził. Beduini puszcy,  
którzy przeciw Ain-Maady przeszli na stronę  
Abd-el-Kadera, koczują w okolicy Tekedemtu.  
Łekając się zemsty Marabuta Tydszyniego, opu-  
ścili swoje oazy, i z trzodami w prowincyi Ora-  
nu osiedli. Spodziewają się jednak, że będą mo-  
gli w swe rodzinne miejsca powrócić, skoro Abd-  
el-Kader Ain-Maady opanuje.« — *Constitutionnel*  
utrzymywał mieć wiadomość, iż rząd powziął  
doniesienie o zupełnym zerwaniu z Abd-el-Ka-  
derem, w skutek czego miało być uchwalonem  
posłać księcia Orleańskiego do armii w Afryce.

— Przeciwnie *Moniteur Parisien* z d. 4go b. m. wiadomość o zerwaniu z Abd-el-Kaderem za bezzasadną ogłasza, ponieważ najnowsze do ministerjum wojny z Afryki nadeszłe doniesienia nie o tém nie wspominają.

### Belgija.

Dziennik *Independant* donosi co następuje: Konferencyja nie chciała stanowczo się wyrazić pod względem naszego projektu, by cło na Skaldzie summa ogółowa zapłacić, i zgodziła się na to, aby tę sprawę do zatwierdzenia Belgii i Holandji przekazano. W takim składzie rzeczy, spodziewać się wypada, że izba wezwana będzie do zezwolenia na jaki tymczasowy środek, dla uporządkowania na ten raz tego przedmiotu. Nie wiemy, w jakim duchu ułożony będzie wniosek, mający być przedłożonym; ale się spodziewamy, że będzie miał na celu zupełne oswo-bodzenie Skaldy i utrzymanie na niej wolnej żeglugi. Wielkie mocarstwa europejskie zgromadzone na kongres w roku 1815, ogłosiły zasadę wolnego po rzekach żeglowania.

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 7. maja. —

Wczoraj zrana w głównej sali gmachu banku polskiego, odbyte zostało, 11ste z kolei, publiczne zdanie sprawy z czynności tegoż banku w roku 1838. Umieszczamy głównejsze działania, poparte zebraniem cyfr ogółowych. W ciągu roku 1838 bank spłacił dawnego długu skarbowego za zł. 101,611 gr. 10., nowego, to jest w oblig. udział. skarb. czast. za zł. 12,557,368 gr. 6. Kapitał uposażenia banku od r. 1834, to jest od daty powiększenia tegoż uposażenia o sumę zł. 12 milionów, zł. 42,000,000 wynoszący, nie uległ żadnej zmianie. Na taką sumę cyrkulowały bilety bankowe i kasowe. Z końcem roku pozostało pierwszych za zł. 41,806,530, drugich za zł. 193,470 (te ostatnie jak wiadomo wywołane są już z obiegu i tylko w kasie banku wymienianemi być mogą). Bank posiadał w r. 1838 depozytów opieczetowanych za sumę zł. 241,323,432 gr. 8, a wydał z nich w ciągu roku zł. 119,930,596 gr. 2., summa jemu powierzonych, bądź do depozytów, na procent, lub na przekaz: zł. 194,994,096 gr. 11, z których wydatkował zł. 97,179,997 gr. 17 (a zatem posiadał z końcem roku z tego tytułu zł. 97,724,188 gr. 24). Obroty w wexlach, papierach publicznych, krajowych i zagranicznych, w pożyczkach, zaliczeniach, i przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych wynosiły sumę kilkuset milionów, a ruch monet w kasie około 310 milionów. Zyski banku po odtrąceniu wszelkich wydatków prowizyjnych, administracyjnych

i handlowych, przyniosły skarbowi czystego dochodu zł. 4,008,180 gr. 8, to jest blisko 10% procentu od kapitału zakładowego. Bank w ciągu roku zamienił na certyfikaty *A* i *B* około 40 milionów zł. w oblig. czastkowych; złożył rządowi rachunki z powierzonego mu interesu sprzedaży cynku w Indyjach-Wschodnich. Udzielał pożyczki fabrykantom, zaliczenia na wsparcie rolnictwa, skupował zboże dla zastąpienia nieurodzajów 1837 roku, uregulował ostatecznie należność od rządu za drogi bite summe zł. 29,490,000 wynoszącą; ukończył w znacznej części wielki magazyn przy ujściu Narwi do Wisły. Za jego także rozkazem przysposobiono materjały do budowy magazynu w Warszawie, ukończono roboty przy kanale Augustowskim, wybudowano wielkie piece w Pradłach i Rejowie; pierwszy w kraju piec do rafinowania żelaza w Niwce; rozpoczęto prace około innych zakładów górniczych w Strachowicach i w Sielpi; posunięto roboty około zabudowań fabrycznych w Michałowie i Brodach; i założono w Dąbrowie fundament lazaretu dla górników. W końcu bank wspierał usiłowania formującego się towarzystwa do zaprowadzenia kolei żelaznej między Warszawa a granicą austrijacką. Słowem we wszystkich gałęziach przemysłu, handlu i wyrobkowania płodów krajowych, opiekuńcza ręka banku, umiała wspierać, podnosić i kierować dążenia fabryk, rolnictwa i ducha spekulacyjnego ku ogólnemu dobru, celem odpowiedzenia swemu przeznaczeniu i spełnienia dobroczynnych zamiarów Monarchy i łaskawego rządu. (K. W.)

### Grecyja.

Listy z Aten i Nauplii pod d. 26. kwietnia r. b. do Tryjestu pisane, donoszą o rozruchach, które w Mainie miały wybuchnąć, i w skutek których około trzystu złe myślących dnia 22go kwietnia wpadło do portu Marathonissi i kilka pomniejszych statków zabrało, poczem wdarłszy się do magazynów z towarami, znaczną szkodę zrzędziło. Rząd wystął natychmiast w owe okolice na statkach parowych: *Otto* i *Maxymilian* wojsko, które przewodzców częścią rozprószyło, a częścią w obwarowanej wieży niedaleko wybrzeża blokowało. Powodem do tego w Lakonii, jak się rząd grecki domyśla, dosyć rozszerzonego zawichrzenia, mają być zabiegi pewnego obcego mocarstwa. (Adler.)

### NOWINY LWOWSKIE.

Towarzystwo muzyczne dało d. 16. b. m. pierwszy koncert publiczny, z którego dochód przeznaczony jest na założenie funduszu, celem

utrzymania szkoły śpiewu i grania na skrzypcach. Z ukontentowaniem patrzyliśmy na rozpoczynającą się działalność nadmienionego towarzystwa, lecz co mówimy rozpoczynającą się? i owszem towarzystwo to stoi już teraz na świetnym szczycie, na stopniu umniczego ukształcenia, które jedynie obudza w nas to życzenie, aby się bardziej rozkrzewiło. Obiedwie urwertery na wstępie i na końcu, odegrane były z mistrzowską precyzją; kawatynę z opery: *Cérulik Sewilski* odśpiewała jpanna Karolina Tluczk z największą przyjemnością; z równym wdziękiem odśpiewany był duet z opery: *Anna Bolena*, przez jpanią Alexandrę Onyszkiewiczową i jpannę Klarę Dargun. Jpanna Julija Dorée odegrała z prawdziwą biegłością i uczuciem świetne *rondo* na fortepianie; przytém prawdziwej doznałszy rozkoszy patrząc na zajmujące postacie, które w przepysznie oświetlonym teatrze naszej fantazyi jak ideały się pojawiały. Obaj najdostojniejsi Arcyksiążęta aż do końca koncert wysoka swą obecnością zaszczytili. Publiczność była licznie zgromadzona, wpłynęło do kasy przeszło 600 zr. m. k. C. k. urzędnicy krajowi i obywatele miasta Lwowa starają się wszelkiemi sposobami wesprzeć i podnieść ten instytucum umniczy, jakoż tylko tej przyjemnej okoliczności znaczny ten dochód przypisać należy. Spodziewamy się, że i wysoka szlachta nasza w tej mierze uprzedzić się nie da. — Najdostojniejsi Arcyksiążęta zwidzali w tych dniach ogród pojezuicki, kościół i klasztor OO. Bernardynów, uniwersytet, równie jak wszystkie znajdujące się w nim gabinety i zbiory. — Jutro na strzelanicy rozpocznie się zwyczajne strzelanie, celem obrania kurkowego króla. Y\*\*\*

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

(2) Lwów d. 17. maja 1839. Niezwyczajny ruch panuje od niejakiego czasu w handlu zbożem; produkt ten co dzień w cenie się podnosi; jest bowiem prawdą niezaprzeczoną, iż zasiewy ozime po całej Galicyi przez długo leżące śniegi zbyt wiele ucierpiały; szczególnie żyto po niektórych miejscach całkiem zniszczonem zostało. Rzeczą uwagi godną jest, iż obwody południowo-wschodnie największą poniosły szkodę, cyrkły zaś bliżej ku Zachodowi leżące aczkolwiek na obfite urodzaje liczyć nie mogą, przecież całkowitek mieć będą. Samo położenie kraju może wytłumaczyć tę różnicę. Że zaś ta drogosc zboża pomyślny wpływ na cenę wódki wywiera, jest to rzeczą bardzo naturalną. — W tych dniach

nie słyszeliśmy o żadnej sprzedaży wódki. Jako cenę nominalną podać można 19 do 20 kr. m. k. za garniec szumówki, i chociaż zapasy tego artykułu dosyć są znaczne, przecież zaledwie wystarczą do następującej jesieni, zwłaszcza że w tym roku żniwa później niż zwykle się odbędą, a zatem i gorzelnie później pędzić zaczną. (?) Zawcześniaby było chcieć teraz przepowiedzieć przyszłą cenę produktów, ta bowiem zależy od urodzajów zboża jarego i kartofli.

Ulanów d. 12. maja 1839. Od rozpoczęcia spławu na wiosnę aż do dnia dzisiejszego przechodziło tedy 80 galarów naładowanych w Jarosławiu, Szyszkowie, Nieliptkowicach, Sieniawie, Leżajsku i Kopkach. Galary te zawierały produkty krajowe, najwięcej pszenicy, także żyto, siemię lniane i nieco rzepak, równie i płótno, jeden tylko galar był z owsem przeznaczonym do Warszawy, tak jak i żyto. Nareszcie 3 tratwy z bali dębowych zbite i 5 tratw z belek sosnowych i murłat, naładowane potażem i płótnem. — Z Królestwa Polskiego z Krzeszowa przechodziło tedy 14 wielkich krytych krypt pszenicą naładowanych. Właśnie i w przeszłym tygodniu przeszło tedy z Krzeszowa 8 galarów z pszenicą i innem zbożem; z tych jeden wjechał nie daleko Pysznicy na Kij i przez przedziurawienie dna zatonał; wysłano z tąd natychmiast próżny galar z ludźmi do ratowania ładunku i w samej rzeczy wydobyto 400 korcy pszenicy, ale mało już było suchej; rozścielono to wszystko na brzegu na żaglach i wzięto się do szusflowania; atoli częste w przeszłym tygodniu deszcze wiele zaszkodziły i pszenica ta zrosła się. — Na potaż *transito* przesyłany zniesiono w Królestwie Polskiem nowo postanowioną opłatę drogową i spławową 3 złp. od cetnara wynoszącą; a nawet tym, co dotąd zapłacili, zwrócono pieniądze. Zaś od zboża i nasion olejnych trzeba i nadal płacić po 2 grosze polskie od korca; także od płótna i innych towarów na wagę płaci się 3 złote pol. od cetnara choćby tylko na *transito*. Ułatwiwszy się z opłatą eła w Zawichoście, trzeba o dobrą miłę w dół, to jest w Linowie dawać do wizowania papięry ekspedycyjne i paszporty; ale za to zaszło ułatwienie, że nie potrzeba już tak jak dawniej przybijać do brzegu pod Kaźmierzem, Pelawami i Pulawem.

Co do ozimim, dochodzą żalenia, że w niżej jednym miejscu musiano żyto przorać i jarzynami poobsiwać, w innych zaś miejscach pokazało się ale wcale rzadkie. Tu w naszej okolicy tak żyto jako i pszenica pięknie wyglądają, tylko że jeszcze mało co podrosły; przeszłego roku ku Zielonym Świetom widzieliśmy już kwit-

nać tu i ówdzie żyto, teraz zaś ledwie że nad ziemię się wzniesło. Atoli opóźnienie to nie wywiiera w naszej okolicy znacniejszego wpływu na ceny zboża.

*Wiadom. d. 12. maja 1839.* Handel wołami.

a) Stała się zgoda między handlarzami a kompaniją Fischer i Haubner, i zamysłają razem do kupna w Ołomuńcu stawać. Postanowili dalej nie jechać jak do Lipnik, i wszelkimi sposobami swęj poniesionęj straty poszukiwać. Nie zastrasza nas bardzo to monopolijum już dla tego, że nie wiemy, czy praczy jedność trzymać będą, już dla tego, iż mamy zapewnienie od kompanii kupców węgierskich Braun i Baniak, tudzież od kompanii Ernst, Thomas i Stein, iż wprost tutaj kupować będą i przez całe lato oferty nam będą tak dawać, by przychodnie w Weiskirchen odbierać mogli; już nakoniec, iż podchlebiamy sobie, że przez trzechletnie nasze bezinteresowne zajmowanie się, przynajmniej na to zaufanie sobieśmy zasłużyli, by uwag naszych w celu nieprzepelniania targów ołomunieckich lekce nie wazono. W celu zapobieżenia monopolijum handlarzy kupujących wysłaliśmy, powróciwszy z targu we czwartek, oferty od kompanii Braun i Baniak, tudzież Stein, Thomas i Ernst, a to: pp. Krzczunowiczowi z Bolszowca, Rułakowskiemu z Sokołowa i Kellermanom z Grodziska za cetnar po 38½ zr. w. w. z odrąceniem drugiego procentu. Jeżeli tedy wyższą cenę w Ołomuńcu uzyskają, to ofertę zwrócą, w razie zaś, gdyby nader niską dawano cenę, to sprzedający podług terażniejszych stosunków handlowych są zabezpieczeni, ileż kaucyje są u nas złożone. Idzie oferentom o to, ażeby handlarze i kompanija rzeźników Fischer i Haubner zostając w zgodzie, nie stali się dyktatorami cen na targach tutejszych, ileż zamysłają i do Węgier na jarmarki jeździć, a kompanija rzeczona: Ernst, Thomas i Stein, jest kompaniją rzeźników, która tygodniowo do 400 wołów potrzebuje i życzy sobie przez całe lato woły z piérwszęj reki pobierać, a dla wielkiego swego zatrudnienia do Ołomuńca jeździć nie może. — Odwołujemy się do projektu w nrze. »Gazety« 48 podanego, t. j. byśmy byli zawiadomieni przez właścicieli wołów ze Lwowa, albo gdy woły ruszą, i to z oznaczeniem ilości i jakości, to jest ile wagi trzymać mogą mięsa z łojem, także wiele sztuka w przecięciu na *regie* łoju wydać może, tudzież o cenie żądanej za cetnar, nakoniec o czasie odstawy, a my niezawodnie na każ-

de wezwanie wysłemy ofertę, tak, by ją właściciel w Weiskirchen odebrał. Upraszamy tylko, żeby odpowiedź na wysłaną ofertę tak była na powrót wysłana, iżbyśmy zawsze we środę a najdalej we czwartek mieć mogli, inaczej bowiem oferta swą moc obowiązującą traci, gdyż oferenci we czwartek od południa lub w piątek zrana muszą być zawiadomieni, czy nadejdą woły lub nie. Być to tylko może z korzyścią sprzedających, przynajmniej mogą mieć wiadomość przed targiem ołomunieckim; dla tego prosimy listy frankować i adresować jak zwyczajnie do pana Franciszka Schiessl, właściciela domu i oberzy, Leopoldstadt nr. 321.

b) Wysłana oferta po 38 ½ zr. w. w. z drugim procentem, jest stosunkom handlowym na placu tutejszym o tyle odpowiedną, o ile że przez cały tydzień płacono tutaj od cetnara czy to wołu galicyjskiego czy węgierskiego po 38 do 39½ zr. w. w., po których cenach także kontraktowanie stało. Oczywiście tedy handlarze, którzy kupowali w Ołomuńcu podług ostatniego naszego doniesienia cetnar po 40 do 42 zr. w. w., t. j. iż gdy po tych cenach tutaj wypadają woły (jeżeli waga odpowie, która zawsze do tych czas chybiała) i w tym tygodniu poniesą stratę, która także i kompaniją rzeźników Fischer i Haubner dotknie, gdyż i ta kompanija po tych cenach za Ołomuńcem kupowała.

c) Widoki trudno oznaczyć; to tylko pewna, że do Ś. Medarda tutaj niższa cena dla przychodniów jak 38½ zr. w. w. z odrąceniem drugiego procentu być nie może, rozumie się za jakość 65 funtów łoju od sztuki, ileż i taksa mięsa dla stolicy od funta 9 kr. m. k. utrzymana.

*London d. 3. maja 1839.* Od poniedziałku powietrze było ciągle suche i ciepłe, a wszystkie doniesienia krajowe w tém się zgadzają, że młoda pszenica od ostatnich kilku dni bardzo wiele zyskała, gdyż młode jęj rośliny przez wpływ ciepła przysły już do siebie po wycierpianem zimnie i teraz zdrowo i silnie wyglądają.

Ceny średnie z ostatniego tygodnia: Pszenicy kwarter 72 szyl. 7 den., jęczmienia 40 szyl. 1 den., owsa 25 szyl. 2 den., żyta 39 szyl. 7 den.

Ceny średnie z ostatnich 6 tygodni: pszenicy kwarter 70 szyl. 1 den., jęczmienia 38 szyl. 6 den., owsa 24 szyl. 5 den., żyta 39 szyl. 8 den.

Cło w tym tygodniu: od kwarteru pszenicy 10 szyl. 8 den., jęczmienia 4 szyl. 10 den., owsa 10 szyl. 9 den., żyta 11 szyl.

(*Preus. Handl. Zeit.*)

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 20. Rozmaitości.)